

Sygn. akt I ACa 127/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Cesarz

Sędziowie: SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska

SO (del.) Elżbieta Zalewska - Statuch (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S.**

przeciwko **E. F.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 grudnia 2016 r. sygn. akt II C 275/16

1. oddala apelację;

2. zasadza od E. F. na rzecz W. S. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 127/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 31 sierpnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II C 275/16 z powództwa W. S. przeciwko E. F. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda, w zakresie wierzytelności wynikającej z tytuły wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia

22 kwietnia 2015 roku sporządzonego przez notariusza W. J. w Z., rep. A Nr 1171/2015, opatrzonego klauzulą wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Pabianicach wydanego w dniu 18 września 2015 roku w sprawie o sygn. akt

ICo 1387/15, umowę darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w K. przy

ul. (...), pozostającego w zasobach K. Spółdzielni Mieszkaniowej w K., zawartą przez M. M. i E. F. w dniu 17 grudnia 2015 roku przed notariuszem J. S., Rep. A Nr 12940/2015 oraz orzekł o kosztach procesu należnych powodowi od pozwanej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanej E. F. utrzymał wyrok zaoczny w całości w mocy.

Rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

W dniu 22 kwietnia 2015 roku M. M., zachowując formę aktu notarialnego, oświadczył, że zawarł z W. S. umowę poręczenia, na mocy której zobowiązał się do zapłaty zobowiązania dłużnika - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., wynikającego z umowy pożyczki kwoty 250.000 zł, której spłata przypadła na dzień 20 maja 2015 roku wraz z odsetkami na wypadek niewykonania zobowiązania. Strony zastrzegły dodatkowy tygodniowy termin dla poręczyciela na realizację świadczenia. M. M., zabezpieczając realizację swojego zobowiązania, poddał się dobrowolnie rygorowi egzekucji z całego swojego majątku, zgodnie z art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c, do kwoty 280.000 zł w przypadku braku realizacji świadczenia przez dłużnika głównego w terminie. Na rzecz wierzyciela zastrzeżono uprawnienie do wystąpienia o nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności w terminie do grudnia 2020 roku.

W dniu 21 maja 2015 roku W. S. wezwał M. M. do zapłaty w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy do postępowania egzekucyjnego.

W dniu 27 lipca 2015 roku wierzyciel i dłużnik główny - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., reprezentowana przez M. M., podpisali porozumienie. Dłużnik uznał dług do kwoty 250.000 zł należności głównej oraz zobowiązał się do ratalnej spłaty w kwotach nie mniejszych niż 2.000 zł miesięcznie. Brak wpłaty którejkolwiek z rat miał skutkować wszczęciem postępowania sądowego i egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 18 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach nadał klauzulę wykonalności opisanemu aktowi notarialnemu, ograniczając odpowiedzialność dłużnika M. M. do kwoty 280.000 zł.

W dniu 8 grudnia 2015 roku, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi -Widzewa w Łodzi, działając na wniosek W. S., wszczął egzekucję przeciwko M. M. w podstawy oparciu o opisany tytuł wykonawczy. Dokonano zajęć wierzytelności od spółek, urzędu skarbowego oraz rachunków bankowych. Pismem z dnia 16 lutego 2016 roku komornik poinformował wierzyciela o uzyskanej ze spółdzielni mieszkaniowej informacji, iż dłużnik dokonał darowizny przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Natomiast w dniu 2 marca 2016 roku wystosował do wierzyciela informację o stanie egzekucji; dłużnik zatrudniony był na pół etatu, nie osiągał innych dochodów, posiadał udziały w spółce o wartości 5.000 zł, ale spółka nie prowadziła działalności. Nie posiadał samochodu. Zwrócił uwagę, że dłużnik oświadczył, że w ciągu ostatnich 5 lat nie wyzbywał się żadnej nieruchomości, a więc zataił informację o nieodpłatnym zbyciu prawa do lokalu mieszkalnego. Komornik stwierdził brak ruchomości, które pozwoliłyby na zaspokojenie choćby kosztów postępowania egzekucyjnego. Deklaracja spłat po 1.000 zł miesięcznie była niewystarczająca na zaspokojenie nawet odsetek.

W mocy umowy darowizny, sporządzonej aktem notarialnym dnia 17 grudnia 2015 roku przed notariuszem J. S. za numerem Rep. A 12940/2015, E. F. otrzymała od brata M. M. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w K., na ul. (...), dla którego nie urządzono księgi wieczystej. Darowizna nastąpiła do majątku osobistego E. F..

M. M. nie posiada majątku pozwalającego na spłatę zadłużenia.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, których treść i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Stan faktyczny był między stronami bezsporny. Pozwana nie kwestionowała istnienia wierzytelności powoda oraz faktu sporządzenia umowy darowizny. Dłużnik miał świadomość swojego zadłużenia wobec powoda. Nawet, jeśli w chwili przystąpienia do aktu notarialnego nie wiedział o wszczęciu egzekucji, to miał świadomość istnienia zadłużenia i nie realizowania warunków porozumienia dotyczącego ratalnej spłaty oraz dążeń wierzyciela do odzyskania długu. Brak jakiegokolwiek majątku osobistego sprawia, że dłużnik jest niewypłacalny. Jednocześnie rozliczenia w formie rzeczowej (maszyny) nie gwarantują spłaty całego zadłużenia. Dłużnik przyznał także, że egzekucja nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela.

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd uznał powództwo za usprawiedliwione w świetle art. 527 k.c.

W drodze umowy darowizny M. M. przekazał na rzecz swojej siostry E. F. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego. Czynność ta skutkowałą bezpłatnym przysporzeniem do majątku pozwanej. W wyniku tej czynności majątek dłużnika został pozbawiony jedyne go wartościowego składnika. Brak jest innego majątku, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić. Powód wykazał również niewypłacalność dłużnika; nie jest możliwe prowadzenie skutecznego postępowania egzekucyjnego.

Sąd wskazał, że uwzględnieniu powództwa sprzyjały także domniemania przewidziane w art. 528 k.c. W przypadku czynności o charakterze bezpłatnym, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Z tej przyczyny w sprawie nie miały znaczenia okoliczności związane ze stanem wiedzy pozwanej, ponieważ w sytuacji w której znajduje zastosowanie art. 528 k.c. nie ma potrzeby stosowania domniemań z art. 527 § 3 i 4 k.c., a wnioski dowodowe zmierzające do obalenia tych domniemań podlegają oddaleniu, gdyż dotyczą faktów niemających znaczenia

dla rozstrzygnięcia. Nie ma potrzeby obalania domniemania i czynienia ustaleń odnośnie wiedzy pozwanej, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, ponieważ norma art. 528 k.c. wyłącza przesłankę złej wiary po stronie osoby trzeciej w tych przypadkach, gdy skutek zaskarżonej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie.

W sytuacji z art. 528 k.c. nie ma więc potrzeby stosowania domniemań z art. 527 § 3 i 4 k.c. Do zaskarżenia czynności, zdziałanej pod tytułem darmym wystarczające jest spełnienie pozostałych przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c. Skoro zatem pokrzywdzenie wierzycieli jest następstwem niewypłacalności dłużnika, stąd dla wykazania pokrzywdzenia wierzycieli wystarczające jest wykazanie niewypłacalności dłużnika.

Z tych względów Sąd - na podstawie art. 347 k.p.c. - utrzymał wyrok zaoczny w całości w mocy, uznając powództwo za zasadne. Utrzymanie wyroku zaocznego w całości w mocy oznaczało także przesądzenie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Z orzeczeniem Sądu nie zgodziła się pozwana, wnosząc apelację, w której zaskarżyła wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1.naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 527 §1 i 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uznanie umowy darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z dnia 17 grudnia 2015 roku za bezskuteczną wobec powoda podczas gdy okoliczności sprawy i zebrany materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazują, że pozwana nie miała wiedzy o niewypłacalności dłużnika oraz ciążyących na nim zobowiązaniach, a w szczególności pominięcie dowodu przeciwnego w postaci zeznań pozwanej oraz świadka w sobie M. M., obalającego domniemanie prawne z art. 527 § 3 k.c;

2.naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, w postaci:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych pod względem logicznym, a w szczególności uznanie

za niewiarygodne zeznań pozwanej oraz świadka w osobie M. M., obejmujących okoliczność, iż zarówno pozwana jak i dłużnik nie działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, tj. W. S. oraz pominięcie zeznań pozwanej i

brak dokonania ich oceny w części wskazującej na to, iż nie miała wiedzy o ciężących na darczyńcy zobowiązaniach względem powoda zarówno przed, jak i w dacie sporządzania przedmiotowej umowy darowizny;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niewyjaśnieniu w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej oraz świadka w osobie M. M. oraz W. S.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na pominięciu okoliczności w postaci ustaleń pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem związanych z wykupieniem maszyn o łącznej wartości ok. 140.000,00 złotych oraz okoliczności utrudnionego kontaktu z powodem,

4. niewyjaśnienie całości okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a to przez wyciągnięcie wniosków dotyczących istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, bez ich rozważenia w odniesieniu do zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania oraz przez odmówienie wiarygodności, w części istotnej dla rozpoznania sprawy, zeznaniom pozwanej oraz świadka M. M. i danie wiary zeznaniom powoda.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 31 sierpnia 2016 roku, sygn. akt

II C 275/16 oraz oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości

i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia co do kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanej.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutkujących nieważnością postępowania. Kontrola instancyjna nie wykazała też uchybień przepisom prawa materialnego oraz zarzucanych przez stronę apelującą błędów dotyczących oceny materiału dowodowego. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania powoda i twierdzeń strony pozwanej zasługuje na aprobatę. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do treści wniesionego środka zaskarżenia w pierwszej kolejności wskazać należy na bezzasadność wniosku apelacji o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania. W myśl art. 386 § 2 i § 4 kpc sąd uchyla zaskarżony wyrok

i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia nieważności postępowania oraz w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Żadna

z tych sytuacji nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie.

Nie można zasadnie wywodzić o nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu przepisu art. 386 § 4 kpc zachodzi wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (wyrok SN z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271). Skarżąca nie formułuje takich tez, dopatrując się nierozpoznania istoty sprawy jedynie

w błędnej ocenie materiału dowodowego i wyciągnięciu z niego wadliwych wniosków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł o tym co było przedmiotem sprawy, dokonał ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia oraz odniósł się do zarzutów zgłoszonych przez pozwaną. Fakt, iż pozwana nie zgadza się z wnioskami sądu dotyczącymi okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia żądania pozwu z punktu widzenia regulacji określonej w art. 527 kc, nie daje podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma także podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie drugiej przesłanki przewidzianej w art. 386 § 4 kpc, gdyż w sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji w całości, zgodnie z wnioskami stron.

Przed odniesieniem się do pozostałych zarzutów pozwanej, związanych z naruszeniem przepisu art. 233 kpc wskazać również należy, że Sąd odwoławczy, niezależnie od tego,

czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone

w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów

i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139,).

Należy także podkreślić, że w ramach swobody oceny dowodów, mieści się również wybór określonych dowodów spośród dowodów zgromadzonych, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Sytuacja, w której w sprawie pozostają zgromadzone dowody mogące prowadzić do wzajemnie wykluczających się wniosków, jest sytuacją immanentnie związaną z kontradiktoryjnym procesem sądowym. Weryfikacja zatem dowodów i wybór przez Sąd orzekający w pierwszej instancji określonej grupy dowodów, na podstawie których Sąd odtwarza okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowią

o istotnych w sprawie faktach stanowi realizację jednej z płaszczyzn swobodnej oceny dowodów. Powiązanie przy tym wynikających z dowodów tych wniosków w zgodzie

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez Sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono także dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, wniosków.

Pozwana ani w zarzutach, ani w ich uzasadnieniu nie przedstawiła twierdzeń, które miałyby wskazywać na nieprawidłowości w ocenie dowodów mogące naruszać któryś ze wskazanych w art. 233 § 1 kpc wyznaczników tej oceny. Takich uchybień w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

Odnosząc się natomiast do uzasadnienia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc, skonstruowanego w oparciu o własne twierdzenie, że pozwana nie miała wiedzy o niewypłacalności dłużnika wskazać

należy, iż nie sposób przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy zeznań pozwanej czy też świadka M. M. (dłużnika powoda) w sytuacji w której Sąd orzekający w pierwszej instancji odwołał się do treści art. 528 kc.

Za Sądem Okręgowym należy powtórzyć, że przedmiotowej sprawie nie było potrzeby obalania domniemania płynącego z art. 527 § 3 kc („jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli”) czy też czynienia ustaleń odnośnie wiedzy pozwanej (art. 527 § 1 kc), że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, albowiem znajdująca zastosowanie w okolicznościach faktycznych norma art. 528 kc wyłącza przesłankę złej wiary po stronie osoby trzeciej. Przepis ten znajduje zastosowanie do czynności prawnej na skutek której osoba trzecia uzyskuje korzyść majątkową bezpłatnie. Wówczas dla zaskarżenia takiej czynności wystarczające pozostaje spełnienie pozostałych przesłanek wskazanych art. 527 § 1 i 2 kc. Pozwana pomija swą świadomością skutki płynące z zastosowania w sprawie art. 528 kc i wywodzi w oderwaniu od rodzaju zawartej umowy. Tymczasem każdy kto uzyskał korzyść bezpłatnie powinien liczyć się z tym, że wierzyciel darczyńcy może żądać uznania takiej czynności prawnej za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu nienależytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Z uwagi zatem na brzmienie art. 528 kc nie ma znaczenia prawnego dla rozstrzygnięcia sprawy podnoszone przez pozwaną twierdzenie, że nie miała wiedzy o niewypłacalności brata.

W sprawie nie chodzi też o to, czy dłużnik miał wiedzę o wszczętej przeciwko niemu egzekucji, ponieważ wystarczającym jest, że zawierając umowę darowizny miał wiedzę o istnieniu wierzytelności powoda. Dłużnik nie uregulował tego zobowiązania i nie posiada majątku, który mógłby być przedmiotem skutecznej egzekucji. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że aby świadomość dłużnika została uznana za udowodnioną należy ustalić, że dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz znał skutek czynności – tj. usunięcia z jego majątku określonych walorów majątkowych nadających się do zaspokojenia. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli jest wnioskiem jaki osoba przeciętnie inteligentna powinna z tych dwu faktów wyciągnąć. Pokrzywdzenie jest bowiem sądem opartym na zasadach doświadczenia życiowego i znajomości prawideł rządzących obrotem prawnym, z których wynika, że wierzytelność w takich warunkach nie zostanie spłacona. Aby obalić powyższe domniemanie należałoby wykazać, że dłużnik jest niepoczytalny, czy też nie ma rozeznania pozwalającego na ocenę sytuacji i dokonywania operacji wnioskowania, bądź, że ze względu na szczególną sytuację, w jakiej dłużnik się znajdował, wniosek o krzywdzącym charakterze dokonywanej przez niego czynności był nieuzasadniony (por. M. Pyziak – Szafnicka – Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika – Dom Wydawniczy ABC 1995 r., s. 117-118). Słusznie przyjął Sąd Okręgowy, że pozwana istnienia takich okoliczności nie wykazała.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że na skutek dokonania darowizny dłużnik utracił własność wartościowego składnika majątkowego, który mogłyby być przedmiotem egzekucji. Innego majątku nie posiadał zarówno po zawarciu tej umowy i co istotne także w dacie wniesienia przedmiotowego pozwu (pokrzywdzenie wierzyciela ocenia się według chwili zaskarżenia wywołującej go czynności prawnej – por. wyrok SN z 16 grudnia 2011 r., sygn. V CSK 35/11, Lex nr 1130304).

Pozwana nie wykazała istnienia takiego majątku, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie wierzyciela. Bez znaczenia jest podnoszona przez nią chęć spłaty przez dłużnika istniejącego zadłużenia w miesięcznych ratach, gdyż udzielenie zwłoki w płatności wymagalnego długu na okres co najmniej 7 lat (przy założeniu regularnych wpłat po 3 000 zł miesięcznie) zależy wyłącznie od woli wierzyciela. Podobnie bez znaczenia prawnego jest podnoszona przez nią możliwość częściowej regulacji należności poprzez sprzedaż maszyn, ponieważ nawet w ocenie dłużnika nie gwarantuje to spłaty całego zadłużenia.

Sąd odwoławczy nie stwierdził też naruszenia art. 328 § 2 kpc. Powołanie się na naruszenie tego przepisu jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia,

co uniemożliwia kontrolę instancyjną poprzez poznanie motywów, które doprowadziły do jego wydania. Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Tymczasem skarżąca upatruje naruszenia art. 328 § 2 kpc w jego niewłaściwym zastosowaniu i braku należytego uzasadnienia przyczyn dla których Sąd nie dał wiary jej zeznaniom oraz zeznaniom świadka M. M. i W. S. (który faktycznie w sprawie występuje jako powód), uchylając się od wyjaśnienia ustalenia jakich okoliczności odmowa ta miałaby dotyczyć i w jaki sposób przekłada się to na zarzut pozbawienia strony możliwości obrony swoich słusznych interesów.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniały i zostały wykazane wszystkie przesłanki prowadzące do uwzględnienia powództwa przez uznanie przedmiotowej umowy darowizny za bezskuteczną względem powoda, a tym samym zaskarżony wyrok jako słuszny nie narusza wskazanych w apelacji przepisów prawa. A zatem apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98 i art. 99 k.p.c.

w zw. z art. 108 § 1 kpc i w zw. z art. 391 § 1 kpc, obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako stronę przegrywającą proces. Pozwana została zobowiązana do zwrotu poniesionych przez powoda w tym postępowaniu kosztów, na które złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego w wysokości 4 050 zł. Wysokość wynagrodzenie określono w myśl § 2 pkt 6

w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (zm. Dz. U. z 2016 r. poz.1667).